

Dzieje Słowian i świata na tle religii – 23

25 kwietnia 2022

Kultura pucharów lejkowatych (4100-1900 lat p.n.e.) wyłoniła się z asymilacji społeczności naddunajskiej i aryjsko-słowiańskiej ze wschodu z nowo powstałą neolityczną społecznością Europy środkowo-północnej. Począwszy już od około 4600 roku p.n.e. społeczność zamieszkująca na obszarze dorzeczy Odry i Wisły dała podwaliny nowej kultury, nazwaną pucharów lejkowatych. Kultura ta rozrastała się stopniowo na znaczne rejony środkowej i północnej Europy. Objęła obszar od dzisiejszej Holandii, Jutlandii, Szwecji, Dani, północnych i środkowych Niemiec, po Wołyń i dorzecze Dniestru, oraz od północnej Polski, aż do Moraw, Czech i północnej Austrii. W skład nowej jednostki archeologicznej weszły bardzo zróżnicowane grupy kulturowe połączone jednym elementem; stylem ceramiki, o charakterystycznym kształcie z baniastym brzuścem i szeroko rozchylonym kołnierzem. Od którego to stylu powstała nazwa tej kultury.

Inne dziedziny kultury materialnej znacznie różniły się na poszczególnych obszarach tego wielkiego terytorium. Część wywodziła się z miejscowych tradycji mezolitycznych, jak na przykład na terenie Danii i północnych Niemiec, inne natomiast bardziej wyraźnie nawiązywały do tradycji naddunajskich, jak na Śląsku, czy na Kujawach z których wg naukowców wywodzi się kultura pucharów lejkowatych. Współwystępowanie różnych kultur między sobą wskazuje na pokojową koegzystencję różnych grup.

Kulturę tę charakteryzował różny rodzaj osadnictwa. Zakładano obozowiska sezonowe, budowano domy wolnostojące, ziemianki i półziemianki, jak również osady trwałe. Na osadę składało się kilka domów. Wioski liczyły do 150 osób. Obszar od 50 do 200 km² stanowiły ponad-rodowe organizacje społeczno-polityczne. Jeden z nich, rejon Bronocicki w okręgu świętokrzyskim w

Polsce zdecydowanie wyróżnił się wśród nich i wpisał się na listę najwspanialszych stanowisk archeologicznych na świecie.

Gród Bronocice powstał w 3800 roku p.n.e. Został obwarowany ziemnym wałem i rowem głębokim na 4 m. Długie, szerokie, kryte strzechą drewniane parterowe budynki z bocznym wejściem przypominały nasze dzisiejsze wiejskie chaty. Sieć dróg prowadziła na centralnego placu na którym znajdował się długi na 40 m i szeroki na 8 m wielki dom pełniący funkcję sakralną. Na szczególną uwagę zasługują trzypiętrowe budynki, które również stały w centrum osady z użytkowym poddaszem i okrągłymi oknami, niczym dziewiętnastowieczne kamieniczki, przeznaczone prawdopodobnie dla Bronocickiej elity. Ten rodzaj zabudowy i organizację grodu wyraźnie nawiązuje do kultury trypolskiej jaka rozwinęła się na terenach południowo-zachodniej Ukrainy.

W szczytowym swoim okresie osada zajmowała 50 ha, a cały region ze stoma innymi osiedlami w promieniu 5 km zajmował obszar 314 km². Tworzył z sześcioma tysiącami mieszkańców, jak na tamte czasy niemal małe państewko. Ludzie kultury pucharów lejkowatych żyjący na obszarze dzisiejszej Polski pozostawili po sobie najstarszy na ziemi zachowany wizerunek wozu datowany na około 4800 lat temu. Na kilka wieków wcześniej przed sumeryjskim. Wizerunek wozu czterokołowego odkryto na wazie z Bronocic. Rysunek na naczyniu jest niejako listem z przeszłości. Zawiera rysunek drzewa szpilkowego, szachownicy pół z drogami, wody, a przede wszystkim czterokrotnie powtórnego wozu czterokołowego, przygotowanego do zaprzęgu wołów.

Do uprawy roli, podobnie jak w kulturze Vinča stosowano radło z zaprzęgiem wołów. Uprawiano kilka gatunków pszenicy i jęczmienia, w mniejszych ilościach zaś żyto, proso i owies. Poza nimi istotne znaczenie miały groch i len. Hodowano zasadniczo bydło, świnie, a także owce i kozy. Pierwsze ziarna żyta na świecie odkryto w miejscowości Dzielnica na Opolszczyźnie z 5000 roku p.n.e. w kulturze lendzielskiej. Rolnictwo i chów

zwierząt domowych uzupełniano łowiectwem, zbieractwem i rybołówstwem.

Członkowie tej kultury wytwarzali artefakty często z motywem baraniej lub byczej głowy, czy z motywem Słońca. Uprawiali rzemiosła, jednym z ich był wyrób tekstylni z lnu i wełny. Świadczą o tym liczne pozostałości warsztatów tkackich i ich narzędzi. Produkowano i noszono bardzo delikatne tkaniny. Na przykład w Nowej Hucie koło Krakowa wyrabiano tkaniny w których nici miały grubość dziesiątek części milimetra, bardzo mocno do siebie przylegających. Udoskonalili również produkcję kamiennych toporów bojowych, co pokazuje ich kreatywność.

Obecność zaś wyrobów miedzianych początkowo ograniczała się do importu gotowych wyrobów. Jednakże już w młodszych fazach rozwojowych tej kultury odkryto ślady warsztatów metalurgicznych i miedziane artefakty. Najbardziej popularnym wyrobem z miedzi były siekiery, ale także i ozdoby. Spektakularne znalezisko to wołki z Bytnia koło Szamotuł, jest to jedyne znalezisko w całej Europie. Jest to kolejny dowód sprzęgu bo woły przedstawione są przygotowane do sprzęgnięcia jarzmem.

W czasie trwania kultury pucharów lejkowatych rozwinęło się kopalnictwo krzemienia na przemysłową skalę. Krzemienie noszące ślady obróbki są odnajdywane w każdej odkrytej osadzie. Osady które znajdowały się daleko od miejsc jego występowania wchodziły w jego posiadanie na zasadzie wymiany handlowej. W Krzemionkach koło Ostrowca Świętokrzyskiego kopalnie krzemienia rozwijały się od 3500 roku p.n.e. Największe jakie archeolodzy odkryli na świecie, zabytek klasy światowej, wpisany na listę UNESCO.

Jako jedyny na świecie wydobywano tu krzemień pasiasty. Krzemień pasiasty był niepowtarzalnym, luksusowym i bardzo drogim towarem za który mogli wymieniać się na inne towary. Służył do wytwarzania narzędzi tnących, ostrzy noży, dłut i siekier. Wstępna obróbka była prowadzona w większości w

pobliżu szybów wydobywczych a końcowa odbywała się na terenie osad zlokalizowane w kilka i kilkanaście kilometrów od kopalń. Eksportowany był na odległość w promieniu 650 km. W związku z użyciem nowych narzędzi nastąpił duży rozwój obróbki drewna, był to ważny element w rozwoju cywilizacji.

Krzemień wydobywano jeszcze przez następne 1000 lat aż do epoki brązu. Społeczność omawianej kultury kontynuowała też produkcję soli. Jako pierwsza rozpoczęła jej eksploatację ze źródeł w Wieliczce.

Jednakże najbardziej niezwykle i spektakularne budowle jakie pozostawiła po sobie kultura pucharów lejkowatych, a które dotrwały do naszych czasów to megalityczne grobowce. Budowano je pomiędzy 3700 a 3300 rokiem p.n.e., są one jednymi z najstarszych zabytków na ziemiach polskich.

Były to budowle o trapezowatym kształcie długości od kilku do 150 m, szerokości od 8 do 15 m. Otaczało je średnio od 400 do 600 głazów, ważących po kilka ton. Transportowano je czasem z odległości kilku kilometrów. Przestrzeń zaś pokrywał płaszcz kamienno-ziemny do wysokości od 4 do 5 m. Gdzie masa ziemi dochodziła do 600 ton a kamieni do 200 ton. Służyły między innymi za pochówek jednemu a czasami tylko dla dwóch osób, zwykle mężczyzn. Były to jakieś wybitne i szanowane jednostki, wodzowie lub kapłani. Zmarły był wyposażony w drogę w zaświaty w skromne wyposażenie, z reguły były to przedmioty prestiżu, na przykład topór, sztylet krzemienny lub miedziany, puchar. Pracochłonne monumentalne budowle wymagały społeczeństwa bardzo dobrze zorganizowanego i hierarchicznego o silnej jedności organizacyjnej. Grobowce usytuowane były zawsze na osi wschód zachód, gdzie szersze czoło wraz ze świątynią i zmarłym znajdowało się po stronie wschodniej. Także samego zmarłego otaczała obstawa kamienna, który jest symbolem trwałości i niezniszczalności. Ludzie tamtej epoki wierzyli w życie pozagrobowe i nieśmiertelność duszy, a także ponowne odrodzenie.

Z czoła we wschodniej części grobowca zbudowana była świątynia konstrukcji sumikowo-łatkowej lub zrębowej. Wynalazek ten był wielkim osiągnięciem technicznym tamtej społeczności, typ tej konstrukcji używany jest do dziś. Kształt budowli był niemal identyczny do trapezowatych domów z naddunajskiej poprzedniej kultury lendzielskiej. Niekiedy wzdłuż grobowców zamiast głazów kopano rowy, co również miało miejsce w poprzedniej naddunajskiej kulturze. Największe z nich i najlepiej zachowane znajdują się na Kujawach w Wietrzychowicach i Sarnowie. Dlatego naukowcy uważają iż region małopolski i kujawski był jednym z centrum ich powstawania. Nazywane są też piramidami kujawskimi lub polskimi. Jednakże budowano je także w Wielkopolsce i na Pomorzu.

Jeden grobowiec przypadał średnio na jedno pokolenie. Niekiedy budowane były grupowo tworząc jeden centralny obszar, lub otaczały dany większy obszar. Grobowce stanowiły religijne centra dla kilku osad w całej okolicy. Świątynia przygrobowa służyła do obrządku kultowego niekiedy przez kilka pokoleń. Świątynie te były przebudowywane i odnawiane.

Odnaleziono ich tylko część, przypuszcza się że było ich dużo więcej. W północnych rejonach kultury pucharów lejkowatych grobowce megalityczne budowano z potężnych wielotonowych głazów z ukrytą w niej wielką komorą lub korytarzem. Stąd nazywa się je grobowcami komorowymi lub korytarzowymi. Jedynie taki egzemplarz na obecnych ziemiach polskich został odnaleziony w Borkowie w powiecie sławińskim. Inne zostały odnalezione na obecnie terenie niemieckim.

Zwykłych członków społeczeństwa chowano na ogół w tak zwanych płaskich grobach w pozycji leżącej, wyprostowanej z głową na zachód a z nogami na wschód jak w grobowcach megalitycznych. Pochówki ciałopalne także zostały odnotowane, choć w niewielkich ilościach. Na południowych terytoriach kultury ciągle jeszcze chowano zmarłych w pozycji skurczonej na boku, jak w Domosławie na Śląsku. Po odtworzeniu kobiety z Kujaw stwierdzono, że miała blond włosy i niebieskie oczy.

Należy wspomnieć że społeczeństwo omawianej kultury posiadało także rozległą wiedzę medyczną. W megalitycznych grobowcach w Wietrzychowicach odnaleziono czaszki dwóch mężczyzn po kilkakrotnej ich trepanacji w wyniku powikłań chorobowych.

W okresie neolitu ludzie udoskonalili nie tylko transport, orkę i sposób ścinania drzew. O ile te czynności wymagały siły, pomysłowości i determinacji o tyle do tworzenia wyrobów codziennego użytku i podnoszenia jakości życia jak narzędzi tnących, noży, sierpów, naczyń ceramicznych, ozdób, ubrań, czy broni w postaci łuków, potrzebna była zręczność, cierpliwość i wiedza. Rzemiosło było bardzo ważnym aspektem życia. Rozwój wszelakich rzemiosł i udoskonalanie i upiększanie życia codziennego i dążenie do czegoś lepszego, świadczą o rozwoju duchowym i zmyśle artystycznym tego społeczeństwa.

Wytwarzali ozdoby, potrafili wytwarzać i zdobić naczynia z gliny, prząść, tkać i wytwarzać odzież. Odkrywane artefakty świadczą o tym że już 5,5 tys. lat temu wytwarzano na ziemiach Polskich funkcjonalne, trwałe i bogato zdobione naczynia gliniane, które były nieodzownym elementem życia codziennego. Ludzi ci wydobywali krzemień na przemysłową wręcz skalę i prowadzili nim handel na odległość kilkuset km. Nieobce były im zasady astronomii. Posiadali system wierzeń, towarzyszył im aspekt duchowości. Ludzie ci są kreatywni, pomysłowi, są podobni do człowieka współczesnego, a nie prymitywni jak próbuje się ich określać. Stworzyli społeczność która potrafiła przewidywać, planować, wytwarzać, a co najważniejsze uczyć się i poszukiwać coraz to nowych sposobów na ułatwienie sobie życia.

Społeczności kultury Vinča, pucharów lejkowatych i innych kultur w znacznej części całej Eurazji należały do społeczności aryjsko-słowiańskiej. Społeczność ta porozumiewała się jednym wspólnym językiem prasłowiańskim, który w różnych regionach mógł przybierać formę różnych dialektów. Tylko takie społeczeństwo mogło przekazywać sobie wszelaką techniczną wiedzę. Czy organizować tak wielkie

przedsięwzięcia jak budowa miast państw, czy megalitycznych grobowców na tak olbrzymim obszarze jaką zajmowała kultura pucharów lejkowatych. I tylko takie społeczeństwo mogło tę wiedzę przekazywać kolejnym pokoleniom tworzących następ.n.e. kultury.

Kultura badeńska (3600-2800 lat p.n.e.) powstała w czasie trwania kultury pucharów lejkowatych, rozwinęła się podobnie jak Lendzielska na podłożu kultury Vinča. Około roku 3600 p.n.e. dotarła na tereny polskie kolejna fala ludności znad Dunaju tworząc tę nową kulturę. Rozciągała się na terenie Austrii, Węgier, Czech, Słowacji i na południu Polski, głównie Małopolski i Górnego Śląska, silnie oddziałując na Wielkopolskę i Kujawy. Nazwano ją również promienistą od wytwarzanej ceramiki zdobionej ornamentem rozchodzącym się promieniście od dna naczynia.

W grobach tej społeczności znajdowano liczne zastawy dzbanów i filizanek z jednym uchwytem do picia. A także amfory z małym otworem których używano do przechowywania płynów i ich fermentacji. Zapewne napojów alkoholowych jak i piwa. Osady kultury Badeńskiej często otaczano fortyfikacjami, niekiedy nawet murami kamiennymi. Domy budowano małe i jednorodzinne.

Kultura amfor kulistych (3200-2600 lat p.n.e.) powstała w wyniku transformacji kultury pucharów lejkowatych, w jej centralnej części na Kujawach przybierając postać nowej kultury. Początkowo zajęła tereny mniej więcej dzisiejszej Polski a w ciągu kolejnych lat rozszerzyła się na zachód sięgając dawnej granicy kultury pucharów lejkowatych położonej w dorzeczy Łaby. Nie dotarła jednak na półwysep Jutlandzki zamieszkały w tym czasie przez trochę odrębną genetycznie społeczność. Następnie powiększyła swój obszar w kierunku południowo-wschodnim zajmowany w dużej mierze przez kulturę trypolską, zajmując jednocześnie tereny Wołynia i Podola. Ludność obu kultur wywodziła się z tego samego pnia, z naddunajskiej kultury Vinča i najprawdopodobniej wciąż jeszcze mówiła tym samym bądź podobnym językiem słowiańskim. Nie ulega

wątpliwości iż właśnie te czynniki umożliwiły na tak daleką ekspansję społeczeństwa kultury amfor kulistych na południowy wschód. Nazwa omawianej kultury jest zwyczajowa i pochodzi od kształtu wyrabianej przez tę społeczność ceramiki. Zauważono duże zbieżności i podobieństwa w technologii wytwarzanych naczyń jak i w typie osadnictwa do ustępującej kultury pucharów lejkowatych, co sugeruje kontynuację tejże kultury.

W połowie 3 tysiąclecia p.n.e. nastąpiła kolejna zmiana klimatu. Stopniowe wyczerpanie się ziem najbardziej urodzajnych wymusiło na społeczeństwach półplasterki i półosiadły tryb życia. Społeczność kultury amfor kulistych zajmowała się częściowo hodowlą, rybołówstwem, łowiectwem, ale także rolnictwem uprawiając rośliny, zboża.

Kształtowanie się nomadycznego społeczeństwa odegrało także dużą rolę wprowadzenie do użytku i hodowli konia, którego najstarsze szczątki pochodzą z okresu tej kultury. Społeczność ta zajmowała się również handlem i masową wymianą bursztynu na inne towary. To właśnie ta kultura przyczyniła się do upowszechnienia tego kruszcu przygotowując tym samym odpowiedni grunt do masowego dalekiego eksportu nad Morze Śródziemne i Adriatyk.

Kultura amfor kulistych zajmowała się również handlem i wydobywaniem krzemienia pasiastego na którą to kulturę przypadł szczyt popularności jak i największe rozprzestrzenienie się tegoż kruszcu. O rozmiarach jego produkcji świadczy wielkość samej kopalni w Krzemionkach Opatowskich złożonych z około tysiąca głębokich szybów. Łączną produkcję zaś oszacowano na 24 mln półfabrykatów. Osady omawianej kultury zakładano z małą ilością domów o konstrukcji słupowej sumikowo-łatkowej lub zrębowej budowanych na planie nieregularnego czworokąta. Znajdujemy tam również obozowiska sezonowe z szałasami i ziemiankami.

W kulturze amfor kulistych odkrywamy pochówki głównie szkieletowe, rzadko ciałopalne, a co było charakterystyczne

dla tej kultury lokowane często na tych samych cmentarzach należących wcześniej do kultury pucharów lejkowatych. Przetrwała również tradycja chowania zmarłych w grobowcach megalitycznych typu karytarzowego lub skrzynkowego. Wykonane były z dużych płyt, przykrywane wielkim głazem lub głazami. Były znacznie mniejsze niż wcześniejsze, ich długość wносиła od 2,5 do 6m a szerokość od 1 m do 2 m. Skrzynie te były wkopywane pod powierzchnię ziemi. Znaleziono w nich również pochówki zbiorowe.

O kontynuacji wysoko rozwiniętej wiedzy medycznej świadczą odnalezione liczne czaszki i kości zwierzęce po ich trepanacji. Odnajdywane są także artefakty z wizerunkiem słowiańskiej swastyki. Odnaleziono także dzban z 15 tysiąclecia z tym wizerunkiem, przywieziony z okolic góry Ararat. Swastyka jako święty symbol Słowian nie stanowiła głównie symbolu zdobniczego ale pełniła rolę jakby magiczną, zapewniając szczęście i chroniąc przed złymi mocami.

Kultura ceramiki sznurowej (3100-1800 lat p.n.e.) wyłoniła się z części kultury pucharów lejkowatych, została stworzona przez częściowo nomadyczną społeczność. Odnotowuje się iż ta ludność zajmowała się również rolnictwem, hodowlą koni i prowadziła osiadły tryb życia. Choć zbytnia ruchliwość tego społeczeństwa nie pozostawiła zbyt wielu dowodów archeologicznych swoich osad i domów. A w wyniku licznych wędrówek ludność ta zajęła ogromny obszar Europy, docierając także daleko na wschód, aż po Ural. Tu również nazwa kultury nawiązuje do esowatych, smukłych pucharów zdobionych odciskiem sznura, rytymi żłobkami lub nacinanych jodełką, jak i baniastych amfor nacinanych jodełką zaopatrzonych w dwa lub cztery ucha.

Początkowo nazwą kultury była kultura toporów bojowych, które dość często odnajdywano w osadach tego społeczeństwa. Obalono wcześniejsze założenie naukowców iż kultura ceramiki sznurowej została zaimplikowana od przybyszów ze wschodu. Kultura ta rozwinęła się w obrębie społeczności autochtonicznej około

3100 i trwała do około 1800 roku p.n.e. Wiele cech poprzedniego okresu nadal było kontynuowane. Ceramikę wykonywano tą samą technologią którą znajdujemy w kulturze pucharów lejkowatych. A główną formą pochówku były również groby płaskie jak i kurhany nawiązujące do megalitycznych grobowców swoich przodków lecz w mniejszej skali. Kurhany były niewielkim nasypem od kilku do kilkunastu metrów i wysokości nie przekraczającej 1 m.

Niezwykła ruchliwość grup nomadycznych kultury amfor kulistych jak i ceramiki sznurowej doprowadziła do interakcji z innymi grupami między innymi z kulturą badeńską tworząc nowe mieszane niewielkie grupy lokalne.

Na północy zaś nad Bałtykiem powstała mieszana kultura rzucewska (2500-1700 lat p.n.e.). Ta oryginalna jednostka była efektem krzyżowania się wpływów kultury ceramiki sznurowej z kulturami strefy leśnej północno-wschodniej Europy. Społeczność ta zajmowała się rybołówstwem i polowaniem na liczne w tamtych czasach foki grenlandzkie i szare a przede wszystkim na wielką skalę eksploatacji złóż i obróbką bursztynu w wysoko wyspecjalizowanych pracowniach. Cały pas wybrzeża od Zatoki Gdańskiej do Szczecińskiej był największym obszarem w czasach przedhistorycznych na którym wydobywano bursztyn.

Było to zjawisko wyjątkowe w skali światowej. Najstarszy a zarazem największy ośrodek bursztynu na świecie znajdował się w Niedźwiedziówce na Żuławach. Zostało odkryte tam 170 tys. zabytków tego kruszcu. Wytwarzano różne formy z bursztynu jak guziki, zawieszki, cylindryczne koraliki, paciorki i figurki o antropomorficznych i zoomorficznych kształtach.

W okresie młodszego neolitu całkiem odrębny rozwój wykazały tereny północno-wschodniej Polski, a w szczególności obszary pojezierza Mazurskiego, Mazowsza i Podlasia. Nie docierały tam żadne wpływy neolitu naddunajskiego. Gospodarka łowiecko-zbieracka utrzymywała się do 2500 roku p.n.e.

Pod koniec III tysiąclecia p.n.e. zakończyła się epoka neolitu, epoka wielkiej rewolucji rolniczej, pierwszego radła i pierwszego czterokołowego wozu. Społeczności weszły w następny etap swojego rozwoju. Odkrycie stopu miedzi z cyną zwane brązem pozwoliło na produkcję bardziej złożonych narzędzi. Z biegiem stuleci Słowianie w Europie zasiedlili tereny po Loarę, Wyspy Brytyjskie, Skandynawię i Wołgę oraz od Adriatyku po Morze Czarne i Kaukaz a następnie po Ural.

W okresie panowania III dynastii z Ur w Sumerze, w 2078 roku p.n.e., król Sarmatów z Elamu, Lach Sarmata wraz ze swoim ludem, z częścią Ariów-Słowian, Elamitów i Partów wyemigrował na daleki północnozachodni kraniec dawnego Imperium Ramy, do Wenetów nad Wisłę, Ariów-Słowian zachodnich. Europę Środkową zamieszkiwali słowiańscy Weneci/Wenetowie/Wenedowie, tożsami językowo i kulturowo ze słowiańskimi Indoscytami zamieszkującymi Azję Centralną oraz Południową. Posługiwali się językiem starosłowiańskim od którego wywodzi się język awestyjski.

Lach Sarmata z Elamu osiedlił się na obszarze dzisiejszej Polski i założył wraz ze swoim wnukiem Lechem I Wielkim nowe Królestwo, Słowiańsko-Aryjską Lechię, Kraj Pana, Słowiańskie Królestwo Północy Sis. Południowe Centrum Ariów-Słowian z Elamu zostało przeniesione nad Wisłę. Była to słowiańska ludność miejscowa oraz przybyła z Arii ludność aryjsko-słowiańska.

Federacja krajów słowiańskiej Lechii obejmowała obszar środkowo-zachodniej i wschodniej Europy od Loary, Renu i Adriatyku po Wołgę, Morze Czarne i Kaukaz. Był to związek plemion słowiańskich, Unia środkowoeuropejska istniejąca od 2000 lat p.n.e.

Na tym terenie od tysięcy lat istniała Cywilizacja słowiańska. Persowie wszystkich Słowian nazywali Scytami i twierdzili że kiedyś było tylko jedno wielkie Scytyjskie (Słowiańskie) Imperium rządzone przez bogów. Później Scytowie od imion

swoich władców półbogów podzielili się na Lachów/Lechów, Scytów na Ukrainie, Massagetów na terenie Rosji, oraz Traków, Dardanów, Ilirów i Celtów na Bałkanach.

Grecy nazywali słowiańską Lechię zajmującą obszary środkowo-wschodniej Europy; Scytią europejską a Słowian wschodnich zajmujących obszary po środkową Azję, Iran i Indie; Scytią azjatycką.

Czarnogórski historyk prof. Vojislav Nićević w swojej książce Wielkie Starożytne Imperia i Królestwa Ariów Słowian Indoscytów opisuje szczegółowo historię Ariów Słowian Indoscytów na Bałkanach.

Zgodnie ze starożytnymi historykami Scytyjskie Imperium lub Federacja narodów scytyjskich zostało założone około 3660 roku p.n.e. Najstarszym scytyjskim państwem bałkańskim była Tracja, która została utworzona przez lud Pedazów około 3500 roku p.n.e. Scytowie rozpoczęli kolonizację Bałkanów około XVIII wieku p.n.e. i misja ta zakończyła się około XV wieku p.n.e. Egipskie źródła wymieniają ją jako wrogie państwo około 2000 roku p.n.e.

Około 1600 p.n.e. zostało utworzone Centralne królestwo Dardanii na Bałkanach ludów scytyjskich; Medów, Dardanów, Traków, Odrylów. Egipskie źródła z 1452 roku p.n.e. (z okresu panowania Amenofisa/Amenhotepa II) i 1240 roku p.n.e. (z okresu panowania Ramzesa II) wymieniają nazwy tych scytyjskich bałkańskich narodów.

Scytyjscy Duklanie należeli do Partyjskich Scytów, część z nich przeszła na Bałkany w drugiej połowie II tysiąclecia p.n.e. Około 1040 roku p.n.e. utworzyli Królestwo Duklia. Wzniesli dwa miasta Duklia i Szkodria na terenie dzisiejszej Czarnogóry. Duklanie założyli trzy miasta Medun, Risan, Buduan. Około 1000 roku p.n.e. scytyjscy Kimerowie najechali ze wschodu Italię gdzie zorganizowali swoje terytoria.

W VII/VI wieku p.n.e. królestwo Pontu Alanów utworzyło swoją

federalną jednostkę w środku Dalmacji oraz Scytyjską Bałkańską federację zwaną jako Królestwo Scytów naddunajskich. To państwo w sojusz włączyło królestwo Panoni z jego stolicą Sirmium. W skład tych jednostek wchodziły królestwa; Mezji, Dacji z Trivaliją, Scytii mniejszej, a w V wieku p.n.e. małe królestwo Ilirii.

Jedne z najstarszych wzmianek o Słowianach w Azji Mniejszej pochodzą z końca IX wieku p.n.e. z terenów Medyjskiego i Partyjskiego płaskowyżu, za czasów rządów asyryjskiego Imperatora Szamszi Adada V (823-811 rok p.n.e.). Istniały wtedy dwa królestwa Ariów-Słowian; Medów i Partów. Hekatajos z Miletu wymieniał słowiański etnonim w VII i VI wieku p.n.e. na wybrzeżu trackiego Bosforu traktując ich jako lud Europejski.

Pod koniec III wieku p.n.e. zaczęły się zorganizowane emigracje do Dalmacji ludów z północno-zachodniej Sarmacji Europejskiej, którzy przybyli do Dukli z Polskich Karpat i przyłączyli się do plemiennego państwa Tyballów. Na mocy umowy między Imperiami Rzymskim i Scytyjskim do 50 roku n.e. terytoria dzisiejszej Hercegowiny, Czarnogóry i północnej Albanii zostały skolonizowane przez Sarmatów.

Stolica nowo utworzonej prowincji państwo Duklia otrzymała status republika od cesarza Klaudiusza w latach 49-50. W latach 52-53 ten sam cesarz zdecydował o budowie niedaleko scytyjskich miast Frygia i Kapadocja pierwszego sarmackiego miasta kolonii militarnej o nazwie Druga Duklia, której użyto jako nazwy scytyjskiej Kapadocji we wczesnych źródłach bizantyjskich. W latach 67-68 n.e. republika Duklia uzyskała status pretorii i wtedy też stare scytyjskie fortyfikacje które istniały na jej terytorium zostały odbudowane i odrestaurowane.

Opisy książki dotyczą także okresu Rzymskiego i Bizantyjskiego oraz późniejszego zawierającego wiele nieznanych w naszej historiografii szczegółów. Ponadto autor wymienia starożytne organizacje – sojusze funkcjonujące w zorganizowanej

państwowości Ariów-Słowian Indoscytów, które należy datować na okres połowy II tysiąclecia p.n.e.; Sarmacja europejska oraz Europejskie Sarmackie Imperium Lechitów.

Należy zwrócić szczególną uwagę na całkiem inny starożytny świat, który odkrył nam profesor Vojislav Nićević w swojej pracy, pokazując starożytne imperia i królestwa Ariów-Słowian Indoscytów zorganizowane i normalnie funkcjonujące równorzędnie wobec starożytnego Egiptu, czy późniejszej Persji oraz na długo przed późniejszymi imperiami; Grecji, Rzymu, czy Bizancjum.

Tego nie uczyniła i nie czyni obecna historiografia i to nie tylko w Polsce nie badając rodzimych starożytnych korzeni słowiańskich ale narzucone zachodnie dzieje, kulturę, religię i mitologię obcych nam Słowianom duchem i ciałem imperiów.

Podobnie daliśmy sobie narzucić zachodnie pogardliwe określenie barbarzyńcy w odniesieniu do Ariów-Słowian, czyli naszych Słowiańskich przodków i powtarzamy je jak mantrę udając że nas to nie dotyczy. Pozwalając na to obrażamy samych siebie.

Ariowie Słowianie Indoscytowie byli ludem o innych zwyczajach, technice, mentalności, kulturze, religii i poczuciu tożsamości oraz żyjący w zgodzie z naturą. To Ariowie-Słowianie a nie Teutońscy Germanie podbili Cesarstwo rzymskie panując na jego terenach; Galii, Hiszpanii i Afryki od ponad stu do kilkuset lat. A w samej Italii ponad 135 lat.

Dopiero kolejne agresywne zaborcze imperia teutońskie po okrutnych podbojach budowały swoje nowe imperia na zgłiszczach wcześniejszych królestw, miast, portów, wsi i budowli słowiańskich. Najwyższy już czas pozbyć się nabożnego podziwu oraz kompleksów i postawić na swoje dziedzictwo i na własną tożsamość słowiańską. oraz rozpocząć szeroko zakrojone badania historyczne i archeologiczne naszych starożytnych imperiów i królestw oraz ich władców słowiańskich.

Etruskowie podobnie jak Sardowie i Sykulowie, którzy należeli do koalicji Ludów Morza wywodzić się mogli po części od staroeuropejskiej populacji słowiańskiej o haplogrupie I2 wymieszanej z R1a, i mogli być po części autochtonami na zamieszkiwanych przez siebie ziemiach. Herodot podaje że przybyli do północnej Italii około XII wieku p.n.e. ze słowiańskiej Lidii w Azji Mniejszej, w okresie migracji i podbojów słowiańskich Ludów Morza, gdzie kulminacyjną datą tej migracji jest 1200 rok p.n.e. Inni starożytni dziejopisarze określają ich przybycie do Italii na rok 1000 p.n.e. Profesor Vojislav Ničević w swojej książce podaje, że około 1000 roku p.n.e. scytyjscy Kimerowie najechali z nad Dunaju Italię gdzie zorganizowali swoje terytoria. I to wtedy wspólnie z mieszkającym tam ludem założyli królestwo Etrusków. Pierwszą wielką cywilizację na Półwyspie Apeniński, aż do I wieku n.e. Wpływ ich cywilizacji na Rzymian był oczywisty. Nauczyli ich alfabetu i liczb, a także wielu elementów architektury, sztuki, religii i ubiorów.

Podawane jest podobieństwo języka etruskiego do lidyjskiego, licyjskiego i kastylijskiego, co jest naturalne bo wszystkie te narody należały do ludów słowiańskich. Grecka nazwa Etrusków brzmi Tyrsenoi, która zawiera główny człon tur, który świadczy że był to naród Tura, a tak nazywano słowiańskich Indoscytów o haplogrupie R1a. Nazwa morza nad którym zamieszkiwali Etruskowie jest Morze Tyrreńskie, czyli Turańskie. W samej nazwie Etruria główny człon stanowi słowo tur. Sami Etruskowie nazywali siebie Rožni, czyli ludzie z rogami turów na głowie. Wyroby artystyczne Etrusków zawierają słowiańskie symbole, z których głównym jest słowiańska swastyka. Nazwy etruskich miast wywodzą się z języka słowiańskiego.

Profesor Pesic dowiódł, że alfabet vinčański był niemal identyczny z językiem etruskim. Przez wielu naukowców Etruskowie uważani są jako naród pochodzenia słowiańskiego i dokumentują bliskie związki ich języka z mową Słowian. I tak na przykład dyplomowany serbski teolog Svetislav Biblija swoje

życie w Chicago poświęcił na badaniu i tłumaczeniu pisma etruskiego. W książce „Staroeuropejski język i pismo Etrusków” Biblija odszyfrował etruskie teksty przy pomocy serbskiej cyrylicy i serbskiego języka.

Wcześniej Tadeusz Wolański, polski archeolog i badacz napisów w języku etruskim już w XIX wieku odczytał runy etruskie przy pomocy słów słowiańskich. Opracował w tym celu specjalną tabelę z alfabetem. Udowodnił on, że litery etruskie to w rzeczywistości litery, które swój pierwowzór miały w powstałej ponad pięć tysiące lat p.n.e. słowiańskiej naddunajskiej kulturze Vinča. Jedną z jego prac to „Wyjaśnienie znaczenia napisów na Etruskich pomnikach”. Niestety prace Wolańskiego zostały zmarginalizowane, jego doktryna nie pasowała do nauki teutońskich germano-anglosaskich zaborców. W 1853 roku książki Wolańskiego zostały włączone w papieski indeks ksiąg zakazanych i skazane na spalenie, a samu Wolańskiemu wytoczono proces i miał zostać poddany kaźni. Najbardziej przeciwko odkryciom Wolańskiego protestowali Jezuici, najwięksi zaciekli wrogowie Słowian w Kościele katolickim. Gdyby nie car Aleksander I, który wstawił się za uczonym, może nawet by został spalony na stosie jak jego książki.

Podczas wykopalisk na terenie Izraela odkopano filistyńską ceramikę na której odkryto zapisy w języku etruskim. Naukowcy ogłosili, że odkryte przez nich inskrypcje na tej ceramice zapisane są w języku podobnym do dialektów słowiańskich. Znalezione także ułamki ceramiki z imionami filistyńskimi, które według badaczy sugerują ich indoeuropejską etymologię. Badania genetyczne pobranych próbek z cmentarza filistyńskiego wykazały obecność haplogrupy R1a, co wskazuje na Ariów-Sławian Indoscytów. Jest to dowód na indoeuropejskie – słowiańskie korzenie Filistynów, którzy wraz z innymi plemionami słowiańskimi osiedlili się na obszarze Morza Egejskiego. Jako Ludzie Morza około 1200 roku p.n.e. najechali Egipt i prowadzili z nim wojny, a następnie zasiedlili południowo-zachodnią część dzisiejszego Izraela. Działo się to pod koniec

epoki brązu i w początkach epoki żelaza.

Filistyni budowali domy, świątynie mogące pomieścić do 3 tys. wiernych, uprawiali ziemię, w odróżnieniu od innych plemion nomadzkich. Mieli monopol na kucie żelaza. Przynieśli ze sobą alfabet. Także konstruowali pełnomorskie łodzie. Statki te były symetryczne, to bardzo ważny szczegół ponieważ ten typ morskich statków był rzadkością, a stosowali go właśnie Słowianie. Symetryczna budowa pozwalała na szybkie przeniesienie steru z rufy na dziób, zaskakując przeciwnika. Kształt i nazwa dziobu nawiązywała do konstrukcji mocowania steru, ustawionego dziobem ptaka, jakiego widzimy również w ozdobach prasłowiańskiej kultury Vinča. Takie same statki budowali i używali również Etruskowie, którzy należeli do słowiańskiej koalicji Ludów Morza. Źródła biblijne wspominają o filistyńskich łucznikach i jeździe. Goliat opisywany w „Biblii”, jako wojownik filistyński był uzbrojony w ciężką włócznię o żelaznym grocie, wykonany z brązu zakrzywiony nóż, hełm, pancerz łuskowy i nagołenniki z tego samego metalu, a także tarczę.

Ciąg dalszy nastąpi

Autorstwo: Stan Rzeczy

Źródło: WolneMedia.net